

Sygn. akt III AUa 358/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Szczecinie

sprawy L. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 lutego 2015 r. sygn. akt VI U 801/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od ubezpieczonego L. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 358/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z 17 marca 2014 r., po rozpoznaniu wniosku L. B. z 20 lutego 2014r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury ze względu na nieudowodnienie przez niego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, przyjmując za udowodnione jedynie 6 lat, 3 miesiące i 11 dni zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł ubezpieczony, który wskazał, że w szczególnych warunkach pracował w Spółdzielni (...) w S., w (...), w (...) P., w (...) (...) oraz w spółce (...).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację przedstawioną w zaskarżonej decyzji.

Na rozprawie w dniu 29 stycznia 2015 roku ubezpieczony podtrzymał odwołanie wnosząc o przyznanie emerytury od dnia 1 lutego 2014 roku.

Wyrokiem z 26 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy ustalił, że L. B. urodził się (...). Łączny jego staż ubezpieczeniowy na dzień 1 stycznia 1999 roku wynosi 26 lat, 2 miesiące i 29 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Ubezpieczony nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

W okresie od 21 lutego 1972r. do dnia 15 czerwca 1974r. wnioskodawca był zatrudniony w M. (...) w S. na stanowisku kierowcy ciągnika. W okresie od 29 sierpnia 1972r. do 14 czerwca 1974r. L. B. odbywał zasadniczą służbę wojskową. W okresie od 21 lutego 1972r. do 28 sierpnia 1972r. wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach jako kierowca ciągnika.

W okresie od 26 lipca 1974r. do dnia 31 grudnia 1977r. wnioskodawca był zatrudniony w Spółdzielni (...) w S. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach jako kierowca ciągnika.

W okresie od dnia 13 marca 1978r. do dnia 31 grudnia 1981r. wnioskodawca wykonywał prace traktorzysty na rzecz Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w T. jako jej członek. W dniu 13 marca 1978r. wnioskodawca podpisał deklarację przystąpienia do (...) P. i zadeklarował udział w wysokości 4050 zł. Decyzją Walnego Zgromadzenia z dnia 28 kwietnia 1978r. wnioskodawca został przyjęty na członka spółdzielni. Spółdzielnia wypowiedziała wnioskodawcy członkostwo ze skutkiem na dzień 31 grudnia 1981r. Spółdzielnia prowadziła produkcję rolną i zwierzęcą. W okresie pracy w (...) ubezpieczony co najmniej po 8 godzin dziennie jeździł ciągnikiem marki (...) wykonując prace polowe, opryski, wywożąc obornik, szambo, słomę.

W okresie od 27 maja 1982r. do dnia 31 maja 1985r. wnioskodawca był zatrudniony w (...) P., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach jako kierowca ciągnika.

W okresie od 29 sierpnia 1985r. do dnia 15 stycznia 1992r. wnioskodawca był zatrudniony w (...) (...), gdzie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach jako kierowca ciągnika, woził zboże do młyna z suszarni, z elewatorów, rozwoził mąkę.

W okresie od 23 stycznia 1992r. do dnia 31 stycznia 2006r. wnioskodawca był zatrudniony w (...) SA w S. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy. Wnioskodawca zwrócił się do pracodawcy o przyjęcie go do pracy na stanowisku kierowcy samochodu (...) i podpisał umowę o pracę na tym stanowisku. W dniu 5 lutego 1992r. podpisał kolejną umowę na stanowisku kierowcy (...). W dniu 11 maja 1992r. wnioskodawca odbył szkolenie z zakresu BHP jako kierowca (...). W spółce (...) od dnia 23 stycznia 1992r. wnioskodawca pracował jako kierowca samochodu (...), a od dnia 1 stycznia 1999r. do końca zatrudnienia jako kierowca samochodu (...). W świadectwie pracy z dnia 21 lutego 2006r. pracodawca wskazał, iż w tym okresie zatrudnienia wnioskodawca nie pracował w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy, w oparciu o przepisy art. 184, art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.), a także przepisów § 2, § 4-8a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. 1983 r., nr 8, poz. 43 ze zm.), uznał odwołanie ubezpieczonego za niezasadne.

Sąd I instancji ustalił, że spór w niniejszej sprawie dotyczył jedynie tego czy i w jakich okresach wnioskodawca świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych poza okresami uznanymi przez organ rentowy.

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy w tym w szczególności świadectwa pracy i dokumenty zgromadzone w aktach osobowych Sąd Okręgowy wskazał, iż do pracy w szczególnych warunkach zaliczyć należy okres pracy na stanowisku kierowcy ciągnika od dnia 2 lutego 1972r. do dnia 28 sierpnia 1972r. W tym okresie wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako kierowca ciągnika, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach L. B. oraz w świadectwie pracy dotyczącym tego okresu.

W okresie od dnia 29 sierpnia 1972r. do końca zatrudnienia wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową. Okresu służby wojskowej nie można jednak zaliczyć do stażu pracy w szczególnych warunkach, gdyż wnioskodawca nie powrócił na poprzednio zajmowane stanowisko, a kolejne zatrudnienie podjął po upływie 30 dni od zwolnienia ze służby wojskowej.

W sprawie niespornym było także, iż w warunkach szczególnych wnioskodawca pracował także w okresie zatrudnienia w Spółdzielni (...) w S. oraz w (...) P. jako kierowca ciągnika. Świadectwa pracy i zeznania wnioskodawcy potwierdzają te fakty. Do stażu pracy w warunkach szczególnych Sąd zaliczył wnioskodawcy także okres zatrudnienia w (...) (...), gdyż z akt osobowych oraz z zeznań wnioskodawcy i świadków J. S. (1), M. R., J.k., W. B. (1) jednoznacznie wynika, iż w tym okresie zatrudnienia L. B. pracował jako kierowca ciągnika.

Sąd I instancji nie uwzględnił do okresu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) P. z uwagi na fakt, iż nie było to zatrudnienie w ramach stosunku pracy. Sąd podkreślił ugruntowany w orzecznictwie pogląd, że skoro przepisy emerytalne przewidują, że wcześniejsza emerytura przysługuje jedynie pracownikom świadczącym pracę w warunkach szczególnych, to niedopuszczalne jest przyjęcie rozszerzonego katalogu osób uprawnionych do świadczeń emerytalnych w obniżonym wieku. Prawo i obowiązek świadczenia pracy w ramach członkostwa w spółdzielni produkcyjnej wynika z samego statusu członkostwa, z którym wiąże się między innymi prawo udziału w jej zarządzaniu poprzez jej organy i inne rozwiązania instytucjonalne właściwe ruchowi spółdzielczemu, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia. Sąd Okręgowy przytoczył treść szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego, z których wynika także, że przyjęcie pracownika spółdzielni pracy w poczet jej członków powoduje rozwiązanie pracowniczego i nawiązanie spółdzielczego stosunku pracy.

Z akt osobowych wnioskodawcy wynika, że ubezpieczony był członkiem spółdzielni, znajdują się deklaracje potwierdzające chęć uzyskania członkostwa i wniesienie wkładu pieniężnego oraz informacje o powzięciu przez organy spółdzielni uchwał o przyjęciu wnioskodawcy do grona członków spółdzielni, o pozbawieniu go członkostwa, o potrąceniu dniówek obrachunkowych. Sąd Okręgowy uznał zatem, iż członkostwo ubezpieczonego w przedmiotowej spółdzielni, wraz ze świadczeniem przez niego pracy na stanowisku traktorzysty, lecz w charakterze jej członka, a nie pracownika, nie pozwala na uznanie, że wykonywał w tych okresach pracę w szczególnych warunkach. Natomiast otrzymane przez ubezpieczonego świadectwa pracy w ocenie Sądu nie mogą być podstawą do stwierdzenia, że ubezpieczonego ze spółdzielnią łączył stosunek pracy. Wskazać należy, że z dokumentacji zgromadzonej w sprawie jednoznacznie wynika, że ubezpieczony był członkiem spółdzielni. W tych okolicznościach fakt wydania mu świadectw pracy nie ma doniosłości prawnej, jako wynikający jedynie z braku świadomości prawnej osób prowadzących obsługę kadrową spółdzielni.

Sąd zwrócił w tym miejscu uwagę, że nawiązanie stosunku pracy zobowiązuje pracownika do wykonywania określonego rodzaju pracy na rzecz i pod kierunkiem pracodawcy, z czego wynikają tzw. konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych. W spornym okresie ubezpieczony był jednak członkiem (...) i świadczenie przez niego pracy wynikało wprost ze stosunku członkostwa w spółdzielni.

Do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach należy zaliczyć wnioskodawcy jedynie okres wykonywania pracy na stanowisku kierowcy ciągnika po ustaniu członkostwa, a więc od 1 stycznia 1982r. do dnia 24 lutego 1982r.

Pracy w warunkach szczególnych wnioskodawca nie wykonywał w spółce (...), o czym świadczą dokumenty zgromadzone w jego aktach osobowych z tego okresu zatrudnienia. Z uporządkowanych i kompletnych akt osobowych wynika, iż w spółce (...) wnioskodawca jeździł jedynie samochodem (...), a potem (...). Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w podaniu o pracę, umowach o pracę oraz w licznych angażach wystawianych w kolejnych latach zatrudnienia w spółce (...), w których to dokumentach wnioskodawca określony jest jako kierowca (...), a od 1 stycznia 1999r. jako kierowca (...).

Sąd Okręgowy stan faktyczny w sprawie ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, w szczególności zgromadzonych w aktach osobowych ubezpieczonego. Dokumenty te miały większą moc dowodową niż zeznania świadków, które z samej istoty dotknięte są niepamięcią oraz błędami w postrzeganiu i odzwierciedlaniu rzeczywistości. Zeznania wnioskodawcy Sąd uznał za niewiarygodne w zakresie, w jakim wbrew treści dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych twierdził, iż w czasie zatrudnienia w E. jeździł jedynie ciągnikiem oraz w części w jakiej zaprzeczał, by był członkiem (...) P.. Z tych samych powodów wobec jednoznacznej treści dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych Sąd odmówił wiary świadkom J. S. (1), M. R., J. S. (2) i W. B. (1) twierzącym, iż w spółce (...) wnioskodawca stale jeździł ciągnikiem. Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania świadków J. B. oraz J. G., gdyż ich wypowiedzi znajdują potwierdzenie w dokumentach dotyczących pracy na rzecz Spółdzielni (...). Świadkowie nie wiedzieli, czy wnioskodawca był członkiem spółdzielni, jednak z ich zeznań wynika, iż sami posiadali taki status, jak i większość osób tam pracujących.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, iż ubezpieczony nie spełnia przesłanki posiadania na dzień 1 stycznia 1999r. stażu 15 lat pracy w szczególnych warunkach, gdyż udowodnił jedynie 13 lat i 6 miesięcy pracy w szczególnych warunkach.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się ubezpieczony, który w wywiedzionej apelacji zarzucił rozstrzygnięciu:

- dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych poprzez uznanie, że wnioskodawca pracował w spółce (...) od dnia 23 stycznia 1992 r. na stanowisku kierowcy samochodu (...), a contrario że nie pracował jako kierowca ciągnika;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i uznanie, że wnioskodawca nie wykonywał w spółce (...) pracy w warunkach szczególnych, oraz że wyjaśnienia wnioskodawcy i zeznania świadków J. S. (1), M. R., J. S. (2) i W. B. (2) są niewiarygodne;
- naruszenie art. 473 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zastosowanie ograniczenia dowodowego dotyczącego dopuszczalności dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron oraz uznanie, że zeznania świadków, które nie odpowiadały treści dokumentów były nieprawdziwe;

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu między innymi wskazał, że w spornym okresie wykonywał w spółce (...) różne zadania, w tym był kierowcą (...) i samochodu (...) ponieważ inne pojazdy były sprzedawane w tym czasie przez komornika sądowego. Nadto praca w spółce była taka sama jak w przedsiębiorstwie (...), w którym ubezpieczony pracował wcześniej. Spółka (...) była następcą prawnym przedsiębiorstwa (...), w związku z czym wykonywanie identycznej pracy w tych dwóch miejscach przemawia za uznaniem pracy w spółce (...) jako wykonywanej w warunkach szczególnych. Stanowisko ubezpieczonego zostało określone mylnie, w rzeczywistości wykonywał on pracę na stanowisku kierowcy ciągnika rolniczego z dwoma przyczepami.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720). Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

W kontekście sporu, jaki zaistniał w rozpoznawanej sprawie podkreślić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 24 tej ustawy wieku emerytalnym, jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 ustawy, zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. wyroki Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, Lex 375653, z 5 maja 2009 r., I UK 4/09, Lex 509022). Zatem zakwalifikowanie wykonania określonych czynności pracowniczych do tych wykonywanych w warunkach szczególnych musi być podyktowane występowaniem czynników szkodliwych dla zdrowia.

Z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że ubezpieczony, chociaż w chwili składania wniosku ukończył 60 lat, na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 26 lat, 2 miesiące i 29 dni okresów składkowych i nieskładkowych, nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego, to nie udowodnił, że pracował w warunkach szczególnych przez co najmniej 15 lat, a tym samym nie udowodnił przysługującego mu z tego tytułu prawa do emerytury.

Odnosząc się do przedstawionych w apelacji argumentów należy uznać, iż nie okazały się one wystarczające do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia i zmiany decyzji wydanej przez organ rentowy. Brak jest zarzutów o charakterze prawnym, wszystkie stanowią jedynie swoistą interpretację przepisów. Bezsprzeczne jest, że ubezpieczony nie przedstawił dowodów, które by potwierdzały w sposób niebudzący wątpliwości wykonywanie przez niego pracy w warunkach szczególnych przez wymagany przepisami ustawy okres.

W niniejszej sprawie okolicznością sporną pozostawała przesłanka co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Spornym okresem, o którego zaliczenie jako okresu pracy w warunkach szczególnych ubiegał się skarżący – jest okres pracy w spółce (...) od 23 stycznia 1992 r. na stanowisku kierowcy. Sąd Okręgowy bowiem zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okres od 2 lutego 1972 r. do 28 sierpnia 1972 r., okres pracy w Spółdzielni (...) w S. oraz (...) P., w (...) (...), okres pracy po ustaniu statusu członkostwa w (...) od 1 stycznia 1982 r. do 24 lutego 1982 r., a więc łącznie 13 lat i 6 miesięcy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że wszystkie ustalenia, które poczynił Sąd Okręgowy, znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Ocena dowodów dokonana przez ten Sąd nie była w sprzeczności z zebrany materiał dowodowy. Sąd pierwszej instancji nie wykroczył zatem poza ramy swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy trafnie uznał, że okres pracy w spółce (...) nie może być zaliczony do pracy w warunkach szczególnych, bowiem nie sposób jest ustalić, iż w zakładzie tym przez cały sporny okres ubezpieczony wykonywał

obowiązki traktorzysty. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż w okresie tym pracował jako kierowca samochodu marki (...) a od 1 stycznia 1999 r. jako kierowca samochodu marki (...).

Ubezpieczony chciał za pomocą zeznań świadków udowodnić, że w spornym okresie wykonywał pracę jedynie jako traktorzysta. Sąd zaznacza, iż dowody z zeznań świadków czy z zeznań strony są jak najbardziej dowodem pełnoprawnym. Jednakże nie mogą one budzić jakichkolwiek wątpliwości. Jeżeli bowiem z dokumentów z akt osobowych wynikają wątpliwości, to nie można ich rozwiać jedynie za pomocą dowodu z zeznań świadków i ubezpieczonego. To na ubezpieczonym spoczywał ciężar wykazania, iż w spornym okresie pracował jako traktorzysta. Obowiązkowi temu jednak nie sprostał. Sąd Odwoławczy podkreśla, że ocena wiarygodności dowodów i rozstrzygnięcie kwestii spornych na ich podstawie następuje przede wszystkim w oparciu o prawo procesowe, ale i własne przekonania sędziego, doświadczenie życiowe oraz reguły logicznego rozumowania. Sędzia przy tym musi mieć na uwadze całokształt zebranego materiału dowodowego. Chcąc kwestionować prawidłowość ustaleń sądu co do stanu faktycznego należy każdorazowo wykazać, iż miało miejsce uchybienie zasadom logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko one mogą stanowić o naruszeniu zasad wskazanych w art. 233 k.p.c. Jednocześnie subiektywne przekonanie strony o tym, którym dowodom należy przyznać wiarę oraz przekonanie strony o odmiennej ocenie poszczególnych środków dowodowych, nie może być podstawą kwestionowania swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd, gdyż to do sądu należy wybór określonych środków dowodowych i prawo do ich oceny. Nadto wskazać należy, iż nawet w sytuacji, w której z dowodów można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, to do naruszenia wskazanego przepisu może dojść tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego czy też nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych. Tylko wtedy ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 13 lutego 2015 r., V ACa 590/14, Lex 1667526).

Sąd Apelacyjny zapoznał się z zeznaniami złożonymi przez świadków. Nie były one dostatecznie precyzyjne, by mogły podważyć ustalenia poczynione przez sąd na podstawie dowodów z akt osobowych ubezpieczonego. Sąd Okręgowy wyczerpująco uzasadnił dokonaną przez siebie ocenę zeznań. Nie jest zatem słuszny zarzut apelującego, w którym wskazuje on, iż Sąd pierwszej instancji błędnie zinterpretował materiał dowodowy w postaci zeznań świadków. W postępowaniu dotyczącym przyznania prawa do wcześniejszej emerytury nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. Nie mogą one przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, jeżeli nie mają potwierdzenia w zebranych w sprawie dokumentach pracowniczych, które są kluczowym dowodem i stanowią podstawę do weryfikacji pozostałych dowodów przedstawianych w toku postępowania przez strony. W dokumentach pracowniczych ubezpieczonego znajdują się dokumenty, które wskazują na wykonywanie pracy na stanowisku kierowcy (...) i samochodu (...). Ubezpieczony starając się o zatrudnienie złożył podanie o przyjęcie go do pracy na stanowisku kierowcy (...), umowy o pracę z 23 stycznia 1992 r. oraz z 5 lutego 1992 r. również wskazują, iż praca miała być świadczona na stanowisku kierowcy (...). Szkolenie BHP z 11 maja 1992 r. również wskazuje na stanowisko pracy ubezpieczonego, jako kierowcę samochodu (...). Świadectwo pracy ze spornego okresu nie wskazuje na wykonywanie pracy w warunkach szczególnych. Nie można za pomocą zeznań świadków podważyć tego, co zostało zapisane w dokumencie. W związku z powyższym Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, iż zeznania świadków nie były wystarczające dla udowodnienia wskazywanych przez ubezpieczonego okresów wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Świadczenie nie było w sposób niebudzący wątpliwości przytoczyć okoliczności, które potwierdzałyby twierdzenia ubezpieczonego. Ze względu na upływ czasu nie pamiętali oni dokładnie wszystkich okoliczności, które są istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego w sprawie nie wynika, że ubezpieczony L. B. wykonywał w spornym okresie pracę na stanowisku traktorzysty. Przypomnieć bowiem należy, że za pracę w warunkach szczególnych uznać można tylko taką, która jest wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75, z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325). Ubezpieczony nie naprowadził żadnych dowodów,

które by w sposób bezsporny wskazywały, że wykonywana przez niego w spornym okresie praca była świadczona na stanowisku traktorzysty. Dowód z dokumentów jest dowodem podstawowym, a zeznania świadków nie obaliły dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego. Sam wskazał w uzasadnieniu swojej apelacji, że czasem wykonywał prace jako kierowca (...) lub samochodu (...), gdyż inne samochody były przez komornika sprzedawane. Zatem nawet, jeżeli ubezpieczony wykonywał pracę traktorzysty, to nie robił tego w pełnym wymiarze czasu pracy, ze względu na wykonywanie także innych obowiązków na stanowiskach, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm ubezpieczonego.

W związku z powyższym, ubezpieczony nie legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. O uprawnieniu do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach decyduje łączne spełnienie wszystkich przesłanek warunkujących nabycie prawa do tego świadczenia, a nie samo przekonanie, że charakter lub warunki pracy wystarczają do uznania jej za wykonywaną w szczególnych warunkach (por. wyrok SN z 21 listopada 2001 r. II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419). Brak więc jednej z przesłanek wymienionych w art. 184 ustawy emerytalnej jest równoznaczny z brakiem uprawnienia do tego świadczenia.

Nadto na aprobatę zasługuje także brak uwzględnienia ubezpieczonemu do okresu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w (...) P.. Ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, że członek spółdzielni pracy nie może pozostawać w pracowniczym stosunku pracy, a okres zatrudnienia w takim charakterze nie może zostać zaliczony do okresów pracy w warunkach szczególnych (por. wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 1 lutego 2012 r., III AUa 1547/11, Lex 1115422, Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 186/09, OSNP 2011/13-14/189).

Po dokładnym zapoznaniu się z całym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, Sąd Odwoławczy uznał, że Sąd pierwszej instancji wyczerpująco uzasadnił dokonaną przez siebie ocenę zeznań. W postępowaniu dotyczącym przyznania prawa do wcześniejszej emerytury nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. Nie mogą one przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, jeżeli nie mają potwierdzenia w zebranych w sprawie dokumentach pracowniczych, które są kluczowym dowodem i stanowią podstawę do weryfikacji pozostałych dowodów przedstawianych w toku postępowania przez strony.

Reasumując, uznać należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzone w postępowaniu dokumenty pracownicze, akta osobowe i zeznania świadków oraz samego ubezpieczonego, które wyraźnie podważają twierdzenia zawarte w apelacji. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdza, aby ubezpieczony w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace w szczególnych warunkach na stanowisku traktorzysty. Przyjąć zatem należy, że okresu zatrudnienia ubezpieczonego w spółce (...) od 23 stycznia 1992 roku, nie można uznać za pracę w warunkach narażających zdrowie ubezpieczonego na szkodliwe czynniki stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c, apelację ubezpieczonego, jako nieuzasadnioną, oddalił w całości.

Rozstrzygając o kosztach procesu za II instancję na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 i art. 99 k.p.c. zasądzono na rzecz organu rentowego, jako strony wygrywającej spór, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł, zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibieli SSA Anna Polak